

Sygn. akt II AKa 232/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie - II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Barbara Lubańska-Mazurkiewicz

Sędziowie: SA – Paweł Rysiński (spr.)

SO (del.) – Ewa Gregajtys

Protokolant: – st. sekr. sąd. Marzena Brzozowska

przy udziale osk. posiłkowych (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o.

Prokuratora Elżbiety Kozakiewicz - Jackowskiej

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2014 r.

sprawy J. P.

oskarżonego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 23 grudnia 2013 r. sygn. akt V K 77/11

utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie J. P. został uznany za winnego kradzieży w dniu 16 września 2010 r., wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami ciągnika siodłowego M., naczepy S. z ładunkiem 618 telewizorów (...) o łącznej wartości 772.150,55 zł na szkodę spółek (...) tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności i 100 stawek grzywny w wysokości 200 zł każda.

Nadto oskarżony skazany został za czyn z art. 270 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (czyn z pkt II a/o). Sąd wymierzył mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, orzekł nadto w myśl art. 46 § 1 k.k. środek karny w postaci częściowego naprawienia szkody w łącznej kwocie 224.196,72 zł.

Wyrok ten zaskarżył apelacją obrońca oskarżonego w odniesieniu do skazania za czyn z pkt I a/o – kradzieży z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

W tej części zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo, podczas gdy prawidłowa, zdaniem skarżącego, ocena dowodów nie daje do tego podstaw.

Nadto zarzucił sądowi obrazę przepisów postępowania, a to art. 4, 5 § 1, 7, 9 § 1, 167, 172, 193 § 1 i 2, 352, 366 § 1, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k., która miała wpływ na treść wyroku.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się oczywiście bezzasadna, dlatego zaskarżony wyrok, jako trafny, należało utrzymać w mocy.

O oczywistej bezzasadności wniesionego środka zaskarżenia przesądziła jej minimalistyczna forma, apelacja w istocie nie zawiera uzasadnienia stawianych zarzutów. Jej część motywacyjna sprowadza się do przepisania wyroku oraz znacznej części uzasadnienia sporządzonego przez Sąd (od słów (...) na k. 1 do słów „ spółce (...)” na jej k. 5). Własne argumenty skarżący ograniczył do ośmiu zdań stwierdzających, że sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego z postępowania przygotowawczego, w których przyznał się do przestępstwa, co następnie na rozprawie odwołał. Zarzucił zatem sądowi, że dowody ocenił pobieżnie, ogólnie i bez wnikliwości. W konkluzji stwierdził, że zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego, nie jest on winny zarzucanego mu czynu, dlatego apelacja jest zasadna.

Tak motywowane zarzuty nie mogły być podzielone. Skarżący wbrew przebiegowi postępowania dowodowego przeciwstawia wyjaśnienia oskarżonego ze śledztwa tym które, złożył na rozprawie, jako odmienne. Tymczasem choć oskarżony formalnie złożył przed sądem oświadczenie, że nie przyznaje się do popełnienia kradzieży (k. 804 akt) to potwierdził wyjaśnienia ze śledztwa w których opisywał okoliczności i przebieg kradzieży i swój w niej udział. I tak potwierdził (k. 805) wyjaśnienia złożone przed prokuratorem na k. 124 – 127 zaznaczając, że były złożone „bez żadnych nacisków”. Potwierdził (k. 805) wyjaśnienia złożone przed sądem-k. 135, składane w trakcie posiedzenia o zastosowanie tymczasowego aresztowania w których, przyznał się do udziału w kradzieży i opisał jej mechanizm w sposób zbliżony z wyjaśnieniami złożonymi przed prokuratorem. Nie jest zatem prawdą, że oskarżony przed sądem zaprzeczył swemu udziałowi w kradzieży, przeciwnie potwierdził go. Sąd dokonał ustaleń w oparciu o całokształt wyjaśnień oskarżonego tych złożonych w śledztwie i podtrzymanych na rozprawie, a nadto, o czym zdaje się nie pamiętać skarżący, potwierdzonych zapisami monitoringu z miejsca kradzieży na co trafnie wskazuje sąd pierwszej instancji w pisemnych motywach wyroku.

W tym układzie dowodowym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest oczywiście chybiony, podobnie jak zarzut błędnej oceny dowodów –

art. 7 k.p.k. Przeciwnie, to przyjęcie, że oskarżony wymyślił „całą tę historię” (vide k. 80 in fine), by się samooskarżyć byłoby dowolne, sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym – wprost absurdalne. Dlatego sąd odwoławczy nie podzielił zawartego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i obraży art. 7 k.p.k. Pozostałe zarzuty obraży przepisów postępowania w ogóle nie zostały uzasadnione, dlatego nie wymagają odparcia.

Obrońca uzupełnił pismem z 29 sierpnia 2014 r. swą argumentację, której zabrakło w apelacji. Nie może ona wpływać na oceny sądu odwoławczego, gdyż odbiega od realiów sprawy. Stwierdza bowiem: „Gdyby oskarżony podtrzymał ... swe wyjaśnienia ... to można by było zgodzić się z twierdzeniem, że takie wyjaśnienia są wystarczające do przypisania oskarżonemu winy”.

Jak wykazano powyżej oskarżony podtrzymał na rozprawie wyjaśnienia ze śledztwa, w tym stanie rzeczy i tu wskazane argumenty musiały być uznane za chybione, a zaskarżony wyrok, jako trafny należało utrzymać w mocy.